



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(1527)**

78. posiedzenie  
Komisji Kultury i Środków Przekazu  
w dniu 23 listopada 2004 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (druk nr 824)
2. Sprawy organizacyjne.

*(Początek posiedzenia o godzinie 16 minut 05)*

*(Posiedzeniu przewodniczy zastępca przewodniczącego Dorota Kempka)*

**Zastępca Przewodniczącego Dorota Kempka:**

Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu.

Witam wszystkich obecnych na dzisiejszym posiedzeniu.

Zgodnie z zawiadomieniami zajmiemy się dzisiaj ustawą o zmianie ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach.

Na dzisiejsze posiedzenie zaprosiliśmy przedstawicieli Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych oraz Ministerstwa Kultury. Serdecznie państwa witam. I tak Ministerstwo Kultury reprezentuje pani Izabela Obarska-Kulpa, a Naczelną Dyrekcję Archiwów Państwowych reprezentuje dyrektor generalny Andrzej Biernat oraz pan Stefan Cichański. Jeżeli przekreśliłam nazwisko, to bardzo przepraszam.

*(Głos z sali: Cimaszewski.)*

Pan Cimaszewski.

Biuro Legislacyjne jest reprezentowane przez pana Piotra Magdę.

Szanowni Państwo, proponuję, żebyśmy przyjęli następujący porządek obrad dzisiejszego posiedzenia senackiej Komisji Kultury i Środków Przekazu: w punkcie pierwszym rozpatrzmy ustawę o zmianie ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach, a w drugim punkcie zajmiemy się omówieniem spraw organizacyjnych, ponieważ w grudniu czeka naszą komisję wiele posiedzeń, na których będziemy rozpatrywali między innymi budżet.

Czy są inne propozycje do porządku obrad? Skoro nie ma, to uważam porządek obrad za przyjęty.

Proszę pana dyrektora o omówienie ustawy.

**Dyrektor Generalny  
Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych  
Andrzej Biernat:**

Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo!

Nowelizacja ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach jest kontynuacją zmian, jakie zaszły w tej ustawie w roku 2003 w związku z uregulowaniem spraw przechowywania dokumentacji osobowej i płacowej o czasowym okresie przechowywania. W pierwotnym kształcie ustawa przewidywała, że taką działalność w zakresie przechowywania mogą prowadzić przedsiębiorcy działający w formie spółek kapitałowych, którzy pierwotnie mieli uzyskać na to zezwolenie wojewody. Po

---

wejściu w życie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej prowadzą oni działalność w tak zwanej formie rejestrowanej, czyli innymi słowy muszą wpisać się do rejestru prowadzonego przez wojewodę. Jednakże po wejściu w życie tej ustawy spółdzielnie pracy przy pomocy grona posłów wniosły do Sejmu przedłożenie o nowelizację tej ustawy, tak aby ona uwzględniała również tę działalność prowadzoną w formie spółdzielni pracy. Początkowo naczelny dyrektor był przeciwny tej koncepcji, ponieważ ona rozmywała te ścisłe kryteria, jakie wprowadzała ustawa w swoim pierwotnym kształcie. Ze względu jednak na to, że część spółdzielni de facto prowadziła taką działalność zostało wypracowane wspólnie stanowisko, iż działalność w zakresie przechowywania dokumentacji osobowej i płacowej mogą również prowadzić te spółdzielnie pracy, które prowadziły taką działalność przed wejściem w życie ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach. Jest to katalog zamknięty liczący, wedle oświadczeń Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy, osiemnaście podmiotów, które na szerszą skalę prowadzą taką działalność. I to jest główna kwestia, której dotyczy nowelizacja tej ustawy.

Art. 2 tej nowelizacji sankcjonuje dotychczasowe przepisy, ale na szczeblu wykonawczym, to znaczy na szczeblu rozporządzeń, które dawały spółdzielni pracy przechowywanie dokumentacji osobowej i płacowej wytworzonej przez inne spółdzielnie pracy, które uległy likwidacji. Art. 51i pkt 3 ustawy nowelizującej dotyczy właśnie takich sytuacji.

Tak pokrótce można przedstawić ideę nowelizacji ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach.

**Zastępca Przewodniczącego Dorota Kempka:**

Dziękuję bardzo.

Czy przedstawiciel Ministerstwa Kultury chciałby zabrać głos?

*(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Departamencie Prawno-Legislacyjnym w Ministerstwie Kultury Izabela Obarska-Kulpa: W chwili obecnej nie, dziękuję.)*

Dziękuję bardzo.

*(Senator Grzegorz Matuszak: Czy mogę?)*

Proszę bardzo.

**Senator Grzegorz Matuszak:**

Chciałbym zapytać, czy pan był łaskaw powiedzieć, że to jest osiemnaście podmiotów.

*(Dyrektor Generalny Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych Andrzej Biernat: Tak, tyle było wymienionych przez związki spółdzielczości pracy.)*

**Zastępca Przewodniczącego Dorota Kempka:**

Czy panie i panowie senatorowie mają uwagi do przedstawionego dokumentu?

**Senator Krystyna Bochenek:**

Ta poprawka rozszerza po prostu ten krąg podmiotów?

*(Dyrektor Generalny Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych Andrzej Biernat: Tak, ale w sposób bardzo ograniczony.)*

Ale te spółdzielnie pracy już mogły prowadzić taką działalność w ramach swoich zadań statutowych?

**Dyrektor Generalny  
Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych  
Andrzej Biernat:**

Można powiedzieć, że to jest usankcjonowanie stanu faktycznego, który już funkcjonował od jakiegoś czasu...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Przepraszam bardzo, spółdzielnia pracy mogła prowadzić przechowywanie dokumentacji osobowej i płacowej jedynie tych spółdzielni pracy, które...

**Zastępca Przewodniczącego Dorota Kempka:**

Ta poprawka legalizuje zaistniały fakt, czy tak?

*(Dyrektor Generalny Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych Andrzej Biernat: Tak, wychodzi naprzeciw... stanowi rzeczy, który faktycznie istniał.)*

Wychodzi naprzeciw.

Czy mogę prosić pana Piotra Magdę o przedstawienie opinii Biura Legislacyjnego? Zresztą państwo otrzymaliście tę opinię.

Proszę bardzo, Panie Piotrze.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Piotr Magda:**

Dziękuję uprzejmie.

Pani Przewodnicząca! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Biuro Legislacyjne pragnie zgłosić trzy zasadnicze uwagi do omawianej ustawy.

Pierwsza uwaga. W art. 51aa został popełniony błąd przy oznaczeniu daty zawartej w tym przepisie. Przepis ten stanowi, że przedsiębiorca może wykonywać działalność, o której mowa w art. 51a ust. 1, a więc działalność w zakresie przechowywania dokumentacji osobowej i płacowej pracodawców o czasowym okresie przechowywania, także w formie spółdzielni pracy, jeżeli działalność w tym zakresie i formie wykonywał w dniu 1 kwietnia 2003 r. Niestety, w tym dniu spółdzielnie pracy takiej działalności w świetle obowiązującego wtedy prawa nie mogły wykonywać, gdyż w dniu 1 kwietnia 2003 r. weszła w życie ustawa o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw, która przewidywała, że jedynymi przedsiębiorcami mogącymi wykonywać tę działalność są spółki kapitałowe. W związku z tym w interesującym nas przepisie wyrazy „w dniu 1 kwietnia 2003 r.” należy zastąpić sformułowaniem „w dniu 31 marca 2003 r.”.

Druga uwaga. Uważamy, że art. 51aa ust. 2 narusza konstytucyjną zasadę równości. Przepis ten stanowi, że przedsiębiorca, o którym mowa w ust. 1, a więc przed-

siębiorca wykonujący działalność w formie spółdzielni pracy, jest obowiązany uzyskać wpis do odpowiedniego rejestru w terminie do dnia 31 grudnia 2005 r., a w przypadku nieuzyskania wpisu w tym terminie zaprzestać wykonywania działalności. Pragniemy zwrócić uwagę, iż każda działalność regulowana – a taką działalnością jest omawiana przez nas działalność w zakresie przechowywania dokumentacji osobowej i płacowej pracodawców o czasowym okresie przechowywania – wiąże się z koniecznością uzyskania wpisu do odpowiedniego rejestru i dopiero uzyskanie tego wpisu warunkuje wykonywanie działalności gospodarczej. W związku z tym powstaje pytanie: ze względu na jakie konstytucyjnie uzasadnione kryterium spółdzielnia pracy ma znajdować się w uprzywilejowanej sytuacji w stosunku do przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą w formie spółek kapitałowych, które muszą uzyskać wpis do rejestru zanim podejmą działalność gospodarczą?

W odpowiedzi na to pytanie pragniemy zwrócić uwagę na orzecznictwo w tej sprawie Trybunału Konstytucyjnego, który podkreśla, iż wszelkie odstępstwa od nakazu równego traktowania podmiotów podobnych muszą zawsze znajdować podstawę w odpowiednio przekonujących kryteriach.

Po pierwsze, te kryteria muszą mieć charakter relewantny, a więc pozostawać w bezpośrednim związku z celem i zasadniczą treścią przepisów, w których zawarta jest kontrolowana norma, oraz służyć realizacji tego celu i treści. Innymi słowy, wprowadzone zróżnicowania muszą mieć charakter racjonalnie uzasadniony. Nie wolno ich dokonywać według dowolnie ustalonego kryterium.

Po drugie, muszą mieć charakter proporcjonalny, a więc waga interesu, któremu ma służyć różnicowanie sytuacji adresatów normy, musi pozostawać w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku nierównego traktowania podmiotów podobnych.

Wreszcie po trzecie, muszą pozostawać w jakimś związku z innymi wartościami i zasadami czy normami konstytucyjnymi uzasadniającymi odmienne traktowanie podmiotów podobnych.

W związku z tym proponujemy poprawkę, aby ust. 2 jako niekonstytucyjny został przez Senat skreślony, co skutkować będzie ustanowieniem jednolitego reżimu prawnego zarówno dla spółdzielni pracy, jak i dla przedsiębiorców wykonujących działalność w formie spółek kapitałowych.

Uwaga trzecia ma charakter porządkowy. Otóż art. 51ab w sposób nieuzasadniony odsyła do przepisów prawa spółdzielczego, podczas gdy powinien on de facto odsyłać do przepisów wydanych na podstawie art. 129 ustawy – Prawo spółdzielcze.

Na koniec pragnę zwrócić uwagę Wysokiej Komisji, iż skutkiem wejścia w życie omawianej ustawy będzie usankcjonowanie stanu prawnego, w jakim z jednej strony przedsiębiorcami mogący wykonywać omawianą działalność będą spółki kapitałowe, a więc przedsiębiorcy, którzy prowadzą działalność gospodarczą, w większym wymiarze i obowiązujące prawo handlowe nakłada na nich szczególne obowiązki, zwłaszcza w zakresie konieczności posiadania odpowiedniego kapitału zakładowego i akcyjnego, a z drugiej strony spółdzielnie pracy, a więc podmioty, których przedmiotem gospodarczej działalności jest prowadzenie wspólnego przedsiębiorstwa opierającego się na osobistej pracy swoich członków. Poza tym kręgiem pozostanie bardzo duża liczba przedsiębiorców, zwłaszcza spółki osobowe. Powstaje więc pytanie: ze względu na jakie kryterium ustawodawca sejmowy pragnie dokonać takiego rozróżnie-

nia, iż część przedsiębiorców będzie mogła wykonywać tę działalność na zasadach wskazanych w ustawie, część zaś, mimo że spełnia o wiele więcej kryteriów niż spółdzielnie pracy, nie będzie mogła wykonywać takiej działalności. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego Dorota Kempka:**

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Zostały zgłoszone trzy poprawki przez Biuro Legislacyjne. Czy państwo zgadzacie się z tymi poprawkami i czy może chcielibyście jeszcze zgłosić inne poprawki?

Proszę bardzo, pan senator Grzegorz Matuszak.

**Senator Grzegorz Matuszak:**

Dziękuję bardzo.

W świetle tego, co zechciał przedstawić nam pan mecenas Magda, można postawić znak zapytania o sensowność tej nowelizacji. W tej opinii prawnej mówi się, iż nowelizacja ta budzi zasadnicze wątpliwości co do zgodności z konstytucyjną zasadą równości. I w związku z tym mam pytanie retoryczne, bo mamy do czynienia z decyzją podjętą już przez Sejm: czy rzeczywiście racjonalna jest tego rodzaju zmiana?

**Zastępca Przewodniczącego Dorota Kempka:**

Proszę bardzo.

**Koordinator Pomocy Prawnej w Dziale Obsługi Prawnej  
w Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych  
Stefan Cimaszewski:**

Stefan Cimaszewski, Dział Obsługi Prawnej w Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych.

Zaczynając może od tej uwagi ogólnej pana mecenasa Magdy, powiem, że ideą ograniczonego dostępu do tej działalności gospodarczej było to, żeby dokumentacja... Chciałbym jeszcze zaznaczyć, że rzecz dotyczy wyłącznie dokumentacji pracowniczej, bo przechowywanie wszelkiej innej niearchiwalnej dokumentacji odbywa się na wolnych zasadach. Ponieważ na rynku w ostatnich latach były bardzo duże problemy z dokumentami pracowników, którzy dla celów emerytalnych poszukiwali swojej dokumentacji, w związku z tym włożono tę działalność w rygor działalności najpierw objętej zezwoleniami, a po uchwaleniu ustawy o swobodzie działalności gospodarczej w rygor działalności objętej rejestrowaniem. I spółki prawa handlowego, czyli spółki kapitałowe, dają zabezpieczenie w postaci kapitału, stąd dopuszczono do tego te podmioty. Spółdzielnie pracy zaś próbujemy, zresztą na wniosek Krajowej Rady Spółdzielczej, dopuścić do tej działalności, ponieważ okazało się, że na rynku w chwili, kiedy Sejm uchwalał te rygory regulujące działalność przechowalniczą, spółdzielnie prowadziły już taką działalność. I stąd jest ten zapis w art. 51aa ust. 1.

Zdarza się i to całkiem nierzadko w ustawach regulujących różne dziedziny działalności gospodarczej, że krąg typów podmiotów, jakie dopuszcza się do działalności, jest ograniczony. Przykładem może być prawo bankowe, gdzie działalność może

być prowadzona wyłącznie w formie spółki akcyjnej co do zasady, ewentualnie prawo działalności ubezpieczeniowej, gdzie również albo spółka akcyjna, albo towarzystwo ubezpieczeń wzajemnych może prowadzić taką działalność. Inne podmioty, inni przedsiębiorcy są wyłączeni z możliwości takiej działalności. Jak powiedziałem, właśnie po to, aby uniknąć sytuacji, że pojawia się przedsiębiorca w formie spółki, która nie ma kapitału, i zawiera umowę o przechowywanie dokumentacji, na przykład przez trzydzieści czy nawet pięćdziesiąt lat, bo w tej chwili jest obowiązek tak długo przechowywać pracowniczą dokumentację. Później ten przedsiębiorca znika z pieniędzmi, zostawiając dokumentację – tak się zdarza, czego jesteśmy świadkami w naszej działalności zawodowej – w polu czy w zalanej piwnicy. Temu właśnie miała zapobiec ta regulacja uchwalona przez Sejm przed dwoma laty. W związku z tym myślę, że wysuwane tu obawy o naruszenie konstytucyjnej zasady równości może nie są zasadne, ponieważ to nie jest pierwszy i jedyny przypadek, kiedy się ogranicza formę prawną podmiotu prowadzącego określony typ działalności.

Jeżeli chodzi o uwagi szczegółowe pana mecenas Magdy, to z pierwszą i z trzecią wypada się zgodzić, natomiast co do drugiej, to wydaje mi się, że wkradło się tam jakieś nieporozumienie. Otóż ten obowiązek zarejestrowania się do końca 2005 r., jaki nakłada art. 51aa ust. 2 na spółdzielnie pracy, jest obowiązkiem analogicznym, jaki dla przedsiębiorców, którzy prowadzili tę działalność w dniu 31 marca 2003 r., nakłada przepis ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o swobodzie działalności gospodarczej. Niestety, nie mam tekstu tej ustawy przed sobą, więc nie podam konkretnego artykułu, ale jest to jeden z przepisów przejściowych. Byłby to więc obowiązek analogiczny, nieróżnicujący sytuacji tych podmiotów. Miałbym wobec tego prośbę o rozważenie jeszcze raz tej kwestii i rezygnację z uwagi drugiej. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego Dorota Kempka:**

Dziękuję bardzo.  
Proszę bardzo.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Piotr Magda:**

Dziękuję uprzejmie.  
Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Jeśli mógłbym zacząć od ostatniej uwagi pana, to, zgadzając się z tym, że taki przepis przejściowy został zawarty zarówno w ustawie o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, jak i w ustawie – Przepisy wprowadzające ustawę o swobodzie działalności gospodarczej, chciałbym podkreślić zdecydowanie inny charakter tego przepisu. Tam mieliśmy do czynienia z typowym przepisem przejściowym, odnoszącym się do sytuacji, w której to w dniu wejścia w życie ustawy pewien krąg przedsiębiorców prowadzących określoną działalność gospodarczą utracił prawo wykonywania tej działalności, i trzeba było, zresztą słusznie, dać mu pewien czas na przystosowanie się do nowych realiów prawnych. Tutaj natomiast mamy do czynienia z sytuacją, że w chwili obecnej spółdzielnie pracy nie mają uprawnień do wykonywania takiej działalności gospodarczej. W związku z tym, chcąc dopuścić je do możliwości jej



wykonywania, należy zapewnić im taki sam reżim prawny, jak nowo tworzonemu spółkom kapitałowemu, które pragną prowadzić taką działalność. To jest zupełnie inna sytuacja prawna. W chwili obecnej żadna spółdzielnia pracy w świetle obowiązującego prawa nie może prowadzić takiej działalności gospodarczej i co do tego nie możemy mieć żadnych wątpliwości.

Jeżeli pani przewodnicząca pozwoli, to chciałbym bardzo wyraźnie powiedzieć, że nie ma między Biurem Legislacyjnym a panem z Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych różnic, gdy chodzi o kwestię zróżnicowania prawnego przedsiębiorców w odniesieniu do aktualnego stanu prawnego. Ten stan uważamy za poprawny. Dodanie do tego katalogu spółdzielni pracy, a zarazem pozostawienie przedsiębiorców, którzy przynajmniej teoretycznie poprzez swoje umocowanie prawne gwarantują tak samo jak spółdzielnie co najmniej zapewnienie rzetelnego wykonywania prowadzonej działalności gospodarczej, budzi jednak tego rodzaju wątpliwości konstytucyjne. Dziękuję.

**Koordinator Pomocy Prawnej w Dziale Obsługi Prawnej  
w Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych  
Stefan Cimaszewski:**

Nie chciałbym zabierać zbyt długą polemiką państwu czasu, więc odpowiem krótko.

Panie Mecenasie – kieruję do pana te słowa – spółdzielnie pracy na mocy artykułu z ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, którą pan przywołał, mogą taką działalność prowadzić jeszcze do końca 2005 r. Tamten przepis bowiem stanowił, że podmioty, które zajmowały się taką działalnością, mają obowiązek do końca 2005 r. dostosować swoją formę prawną do nowych wymogów, czyli stać się spółkami kapitałowymi albo w razie niedostosowania się do tego zaniechać działalności. W związku z tym te spółdzielnie teraz i jeszcze przez przyszły rok mogą prowadzić tę działalność najzupełniej legalnie. Tak stanowi przepis przejściowy. Co więcej, są nim objęci przedsiębiorcy, którzy działają w tej dziedzinie jako osoby fizyczne. Oni również mogą prowadzić taką działalność legalnie jeszcze do końca 2005 r. na mocy tego przepisu przejściowego. Ten przepis z ustawy o zmianie systemu ubezpieczeń społecznych został powtórzony w przepisie czy zastąpiony przepisem w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej i ten stan przejściowy jeszcze trwa. W związku z tym nie mamy do czynienia z sytuacją, że spółdzielnie wczoraj działały czy dzisiaj działają nagle nielegalnie na tym rynku. One ciągle działają legalnie i w związku z tym mają obowiązek wpisać do końca przyszłego roku się do rejestru działalności regulowanej tak jak pozostali. Albo się wpiszą i będą tę działalność nadal prowadziły, albo nie. Dziękuję bardzo.

*(Brak nagrania)*

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Piotr Magda:**

Chciałbym się ustosunkować jedynie do ostatniej podniesionej przez pana kwestii, ponieważ ona jest niesłychanie ważna.

Naszym zdaniem przepis przejściowy zawarty w omawianej nowelizacji, konkretnie art. 19 ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, nie doty-

czy, bo nie może dotyczyć, spółdzielni pracy. Przepis ten stanowi, że przedsiębiorcy prowadzący działalność gospodarczą w dziedzinie przechowywania dokumentacji osobowej i płacowej pracodawców o czasowym okresie przechowywania przed dniem wejścia w życie ustawy są obowiązani dostosować swoją formę prawną działania i uzyskać zezwolenie w terminie trzech lat od wejścia w życie tejże ustawy. Sformułowanie „dostosować swoją formę prawną działania” nie może dotyczyć spółdzielni pracy, ponieważ ta w świetle obowiązującego prawa nie może przetransformować się w spółkę. Może natomiast założyć taką spółkę, ale to już nie będzie transformacja. Dostosowanie swojej formy prawnej działania może dotyczyć jedynie spółek działających na podstawie ustawy – Kodeks spółek handlowych, które mogą dokonać przekształcenia w inną spółkę kapitałową. Poza tym, gdyby było tak, jak pan mówi, ust. 2 tego artykułu byłby zbędny, dlatego że ma on de facto, mimo jego umiejscowienia w rozdziale merytorycznym, charakter przejściowy. I na podstawie wcześniej omawianego przepisu ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, a potem ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę o swobodzie działalności gospodarczej można byłoby wnosić, że spółdzielnie pracy mają prawo prowadzić taką działalność. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego Dorota Kempka:**

Dziękuję.  
(*Brak nagrania*)

**Senator Krystyna Doktorowicz:**

Przepraszam bardzo, chyba powinniśmy przystąpić do głosowania. Ta polemika między panami jest niezwykle fascynująca, ale ona, przynajmniej w moim przypadku, zaciemnia trochę obraz. To jest uznanie dla panów kompetencji, tylko że za dużo czasu poświęcamy właśnie tej polemice. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego Dorota Kempka:**

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że pani senator zgłasza wniosek formalny, żebyśmy przystąpili do głosowania?

Zostały zaproponowane trzy poprawki przez Biuro Legislacyjne.

Czy państwo senatorowie chcieliby jeszcze zgłosić jakieś poprawki do nowelizowanej ustawy? Skoro nie ma zgłoszeń, to bardzo proszę pana legislatora o odczytanie pierwszej poprawki.

Proszę bardzo.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Piotr Magda:**

Pierwsza poprawka została zamieszczona na stronie 4 naszej opinii. Proponujemy, aby w art. 1 zmiana pierwsza, odnoszącym się do art. 51aa ust. 1 nowelizowanej ustawy, wyrazy „w dniu 1 kwietnia 2003 r.” zastąpić wyrazami „w dniu 31 marca 2003 r.”. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego Dorota Kempka:**

Dziękuję bardzo.

Kto jest za tym, aby tę...?

(*Senator Grzegorz Matuszak*: Pani Przewodnicząca, kto z senatorów podejmuje tę poprawkę?)

Moment, moment.

Kto jest za tym, aby przyjąć tę poprawkę?

(*Głos z sali*: Pani Przewodnicząca, ale najpierw musimy ją podjąć.)

(*Głos z sali*: Pani Senator, najpierw senator musi zgłosić tę poprawkę. O tym nie decyduje Biuro Legislacyjne.) (*Rozmowy na sali*)

Proszę bardzo, pan senator Matuszak zgłasza tę poprawkę.

Kto jest za tym, aby przyjąć tę poprawkę? (9)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do poprawki drugiej.

Proszę przeczytać poprawkę.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Piotr Magda:**

Poprawka druga odnosi się do art. 1 zmiana pierwsza i polega na skreśleniu ust. 2 i oznaczenia ust. 1 w art. 51aa. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego Dorota Kempka:**

Kto z senatorów przejmuje tę poprawkę?

(*Senator Grzegorz Matuszak*: To ja już wezmę komplet tych poprawek.)

Dobrze. Poprawkę przejmuje pan senator Grzegorz Matuszak.

Kto jest za tym, aby przyjąć tę poprawkę? (4)

Kto jest przeciwny? (4)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Dziękuję bardzo. Poprawka nie uzyskała poparcia komisji.

Poprawka trzecia.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Piotr Magda:**

Poprawka trzecia dotyczy art. 1 zmiana pierwsza. Proponujemy w art. 51ab wyrazi „na zasadach określonych w przepisach prawa spółdzielczego” zastąpić wyrazami „w sposób określony w przepisach wydanych na podstawie art. 129 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze” i następuje wymienienie dzienników urzędowych. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego Dorota Kempka:**

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że pan senator Matuszak przejmuje również tę poprawkę?

*(Brak nagrania)*

Dziękuję naszym gościom za udział w posiedzeniu. Dziękuję państwu za przekazane uwagi. Dziękuję również przedstawicielowi Biura Legislacyjnego.

*(Brak nagrania)*

Szanowni Państwo, ponieważ tak się składa, że zaproszenia na dzisiejsze posiedzenie senackiej Komisji Kultury i Środków Przekazu wysyłał pan minister Ryszard Sławiński, dlatego też nie powitałam go na początku jako naszego wyjątkowego gościa. Jeżeli to on wysłał zaproszenia, a my przyszliśmy na posiedzenie komisji na jego zaproszenie, to potraktowałam go jako wyjątkowego gościa, ale jednocześnie jako naszego przewodniczącego.

Przechodząc do drugiego punktu porządku obrad, czyli do spraw organizacyjnych, chciałabym, żebyśmy ustalili dwie sprawy. *(Rozmowy na sali)*

Szanowni Państwo, chciałabym zaproponować, żebyśmy w naszych kalendarzach zapisali sobie dwa posiedzenia senackiej Komisji Kultury i Środków Przekazu. Jedno posiedzenie w dniu 30 listopada o godzinie 18.00 w sali nr 182, to jest za tydzień we wtorek. I na tym posiedzeniu...

*(Głos z sali: O której godzinie?)*

O godzinie 18.00. I na tym posiedzeniu dokonalibyśmy wyboru nowego przewodniczącego senackiej Komisji Kultury i Środków Przekazu. Jednocześnie chcę państwa poinformować, że nie będę kandydowała do tego stanowiska. Uważam, że... wspinała i powinna ze swego grona wybrać przewodniczącego komisji. To jest jeden termin niezmiernie ważny.

Drugi termin, chyba bardzo trudny, ale bardzo ważny. Chciałabym, żebyśmy się spotkali, jeżeli państwo pozwolicie, w dniu 3 grudnia, ponieważ mamy obowiązek przygotować opinię o budżecie ministra kultury i Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Proponuję państwu te dwa terminy, żebyśmy wykorzystali ten tydzień pobytu w Warszawie do końca. Czyli przyjeżdżamy 30 listopada na godzinę 18.00, w dniach 1–3 grudnia jest posiedzenie Senatu i po głosowaniach odbylibyśmy posiedzenie naszej komisji dotyczące spraw budżetowych.

Czy wyrażacie na to państwo zgodę?

*(Senator Kazimierz Kutz: Jak to będzie...?)*

Dlatego chciałabym państwu jeszcze coś innego zaproponować, żebyśmy zaczęli posiedzenie 3 grudnia o godzinie ósmej rano i drugą część posiedzenia odbyli w godzinach popołudniowych. Rozmawiałam dzisiaj... *(Rozmowy na sali)*

Słuchajcie państwo, pytałam się, do której będą głosowania. I może być taka sytuacja, że nie skończymy głosowań do godziny 13.00, bo zaczynają się one o godzinie 11.00. W tej sytuacji pierwszą część posiedzenia naszej komisji...

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Ale ja mówię o 3 grudnia, o piątku.

*(Senator Krzysztof Piesiewicz: A skąd wiemy, że to się przedłuży do piątku?)*

Jeszcze raz powtarzam. Zaproponowałam dwa posiedzenia naszej komisji. Pierwsze posiedzenie na 30 listopada na godzinę 18.00. Ale przeprowadziłam wywiad w sprawie posiedzenia Senatu. Posiedzenie Senatu jest planowane na 1, 2 i 3 grudnia i powiedziano mi, że głosowania będą 3 grudnia, zaczną się o godzinie 11.00 i mogą trwać długo. Dlatego chciałabym, żebyśmy rozważyli możliwość, aby pierwszą część

posiedzenia w sprawach budżetowych odbyć 3 grudnia rano, a drugą część posiedzenia w sprawach budżetowych odbyć 3 grudnia po głosowaniach. Wtedy nie pracowalibyśmy do godziny 20.00, tylko po prostu wcześniej skończylibyśmy posiedzenie komisji. Czy mogę to państwu zaproponować?

*(Senator Kazimierz Kutz: Teoretycznie wszystko można.)*

No, właśnie. Dziękuję, Panie Senatorze.

*(Głos z sali: Ale rano nie będzie wolnej sali.)*

*(Głos z sali: Przy czym posiedzenie plenarne Senatu byłoby 3 grudnia o godzinie 11.00, tak?)*

Tak mi powiedziano.

*(Głos z sali: Przepuszczalnie.)*

Tak, przypuszczalnie. Tak jest w tej chwili rozpisane. Ale może się i tak zdarzyć, że skończymy na przykład 2 grudnia posiedzenie w nocy i wtedy 3 grudnia rano zaczynamy pierwszą część posiedzenia i zaraz po zakończeniu posiedzenia plenarnego zaczynamy drugą część posiedzenia naszej komisji. Będziemy tak planować, Panie Andrzeju, żeby na tym pierwszym posiedzeniu rozpatrywać ten budżet, który jest mniej czasochłonny. O, może tak.

Tyle z mojej strony.

Pan minister chciał złożyć jakieś oświadczenie, tak?

**Członek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji  
Ryszard Sławiński:**

Tak, dziękuję bardzo.

Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo!

Jestem naprawdę w dziwnej sytuacji, ponieważ całkiem niedawno jeszcze byłem z zupełnie innej strony.

*(Sygnał telefonu komórkowego)*

Moment, zadzwonię za chwilę.

Po tych ponad trzech latach pracy z tak znakomitym gronem chciałbym bardzo serdecznie podziękować za wielką, wspaniałą przygodę. Z całą mocą chciałbym podkreślić, że mimo różnic, jakie istnieją w tym gronie senatorów, współpracowaliśmy zgodnie we wszystkich kwestiach, nie było żadnych sytuacji, które na zewnątrz są dosyć popularne. Chciałbym za tę zgodność pracy na rzecz kultury i środków przekazu wszystkim bardzo, ale bardzo serdecznie podziękować.

Chciałbym również, ponieważ znajduję się w bardzo trudnym okresie, takiego właściwie bezprzykładnego ataku na moją osobę w związku z wyborem do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, złożyć oświadczenie w nadziei, że zostanie ono zaprotokołowane, że wszystkie oskarżenia dotyczące mnie i mojej działalności w bardzo trudnych latach 1980–1982 są nieprawdziwe. Pomówienia te są krzywdzące. Po prostu tak nie było i nie robi się tak po latach. Tak uważam. Za wszystko bardzo, bardzo gorąco dziękuję. Mam nadzieję, że przynajmniej co jakiś czas będziemy się tutaj spotykać. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego Dorota Kempka:**

Dziękuję panu ministrowi.

Szanowni Państwo, za wiedzą państwa, może nie wszystkich, przygotowałam małą niespodziankę na pożegnanie pana Ryszarda Sławińskiego.

Panie Marszałku, nie wiem, czy pan wyraziłby zgodę, żebyśmy razem przekazali ten medal. Jest tutaj tylko jedna dedykacja: Ryszardowi Sławińskiemu senacka Komisja Kultury i Środków Przekazu.

Myślę, że to będzie godnie, jeżeli pan marszałek...

**Wicemarszałek Kazimierz Kutz:**

Panie Senatorze, pański przyszły los mógłbym nazwać zmierzaniem do śmierci w starej dekoracji. No, ale spędziliśmy rzeczywiście ze sobą parę lat. I, jak pan pamięta, byłem przeciwko temu, żeby pan odchodził do Krajowej Rady. No, ale stało się. Życzę panu zachowania tam zdrowego rozsądku...

*(Członek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Ryszard Sławiński: Dziękuję bardzo.)*

...i myślenia w duchu sprawiedliwości w najlepszym tego słowa znaczeniu, jakie zostało przyjęte w demokracji europejskiej.

**Członek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji  
Ryszard Sławiński:**

Bardzo serdecznie dziękuję, Panie Marszałku.

*(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Dziękuję.)*

Zapewne wezmę sobie to bardzo do serca.

*(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Bardzo proszę.)*

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

**Zastępca Przewodniczącego Dorota Kempka:**

Panie Ministrze, dziękuję za wszystko, za te lata pracy i proszę przyjąć te kwiaty od nas wszystkich. Myślę, że każdy po kolei...

*(Członek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Ryszard Sławiński: O, Jezu, jakie śliczne, ależ śliczne.) (Oklaski)*

Również od pracowników naszej komisji.

*(Członek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Ryszard Sławiński: Dziękuję. To wszystko jest nie do utrzymania.)*

*(Głos z sali: To ja już to będę trzymała.)*

**Członek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji  
Ryszard Sławiński:**

Dziękuję. Dziękuję serdecznie.

*(Senator Grzegorz Matuszak: Tylko czy pani Ania ma na to...)*

**Zastępca Przewodniczącego Dorota Kempka:**

Pani Ania zawsze mówi tak: Pani Senator, jeżeli pani nie powie sakramentalnych słów...

*(Głos z sali: ...zamykam posiedzenie...)*

...zamykam posiedzenie senackiej Komisji Kultury i Środków Przekazu, to tak jakby nie odbyło się to posiedzenie.

Zamykam zatem posiedzenie senackiej Komisji Kultury i Środków Przekazu. Dziękuję wszystkim za udział.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 16 minut 50)*

Kancelaria Senatu

Opracowanie: Jolanta Sierakowska-Pelczarska

Publikacja: Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851